

Zrozumieć EM

Pierwszymi istotami na Ziemi były mikroorganizmy beztlenowe, które nie tolerowały tlenu. Żywiły się dwutlenkiem węgla i innymi silnie toksycznymi substancjami. Mimo że atmosfera była wówczas nieprzyjazna, te małe istoty mnożyły się i coraz bardziej rozprzestrzeniały po całej Ziemi. Dzięki prostemu układowi trawiennemu były one zdolne do tolerowania silnie toksycznych substancji, które potem w różnej formie (częściowo w postaci tlenu) wydalaly do swego środowiska. W wyniku tego procesu skład atmosfery zmieniał się na przestrzeni lat, w konsekwencji czego większość beztlenowych mikroorganizmów albo wyginęła, albo została zmuszona do wycofania się do gorących źródeł, jaskiń lub w głąb oceanów.

Obecnie mikroorganizmy można znaleźć w głąbi Ziemi, w roślinach, a także w jelitach ludzi i zwierząt. Podczas gdy aeroby - mikroorganizmy potrzebujące tlenu - teraz dominują, mikroorganizmy beztlenowe wciąż odgrywają istotną rolę, a bez współistnienia obydwu rodzajów, znanego jako symbioza, życie na Ziemi jakie znamy nie byłoby możliwe. Te dwa typy mikroorganizmów przynależą do siebie nawzajem. Mikroorganizmy tlenowe troszczą się o rozwój i trwanie życia, a mikroorganizmy beztlenowe rozkładają te substancje, które są trujące, niepewne bądź zużyte. Wówczas z substancji, które pozostały, może powstać nowe i zdrowe życie. Obydwa te rodzaje mogą żyć i wykonywać swoje zadania czy to w ziemi, czy to w naszym układzie trawiennym, zawsze współpracując ze sobą i wprowadzając idealną równowagę w przyrodzie. Tam gdzie chodzi np. o oczyszczanie wody pitnej, użyczenie gleby, czy też zdrowie ludzi i zwierząt, kombinacja wszystkich rodzajów mikroorganizmów tlenowych i beztlenowych, współpracujących ze sobą, jest niezbędna.

Japoński profesor, Teuro Higa, doskonale rozumiał tę potrzebę. Szukał sposobu przywrócenia zdrowia i żyzności gleby tam, gdzie była kompletnie zdegenerowana przez nadmierne stosowanie środków chemicznych. Wiadomo, że

aby osiągnąć sukces w nauce, potrzeba precyzji, uwagi i cierpliwości. Po ponad trzydziestu latach badań profesor Higa spośród dwóch tysięcy szczepów wyselekcjonował 82 tlenowe i beztlenowe mikroorganizmy, które mogą żyć ze sobą w harmonii. Ta mieszanka mikroorganizmów jest korzystna zarówno dla zdrowia ludzi jak i Ziemi. Stosowanie tych mikroorganizmów jest proste. Ponieważ same się namnażają, po pewnym czasie potrzeba ich coraz mniej. Jest to więc system dostępny dla każdego. W chwili obecnej jesteśmy na początkowym etapie, jeśli chodzi o stosowanie Efektywnych Mikroorganizmów (EM). Ci, którzy rozumieją sposób działania produktów powstałych na bazie EM i zechcą użyć wyobraźni, mogą wymyślić nowe sposoby ich zastosowania. Osobiście jestem przekonana, że w przyszłości mikroorganizmy będą odgrywały znaczącą rolę w naszym społeczeństwie. Ziemia, woda i powietrze zostały zanieczyszczone przez ludzi i zawierają coraz większe ilości toksycznych substancji. Większość ludzi nie zdaje sobie sprawy z tego, jak poważna to jest sytuacja. Kiedy kształtowała się Ziemia, rozwój życia takiego, jakie znamy, nie był możliwy z powodu istnienia niezwykle toksycznej atmosfery. Stało się to możliwe dopiero wtedy, gdy mikroorganizmy zneutralizowały toksyczne substancje i atmosfera zaczęła zawierać dostateczną ilość tlenu. Tak jak w przeszłości, również obecnie mikroorganizmy mogą okazać się zdolne do zapoczątkowania zmian w bardzo poważnej sytuacji, w jakiej się znajdujemy. Kiedyś uwolniły nasz świat od toksycznych substancji i mogą zrobić to jeszcze raz.

Od nas zależy, czy uczynimy wszystko, co w naszej mocy, żeby te małe istoty były stosowane wszędzie tam, gdzie są potrzebne i żeby stało się to jak najszybciej.

Kierując się ideą profesora Higi możemy zapobiec najgorszemu scenariuszowi, zanim stanie się on faktem.

*Marie Luise Schicht ND
- propagatorka technologii EM na Teneryfie
Tłumaczenie z j. ang.: Beata Kamińska
Redakcja: Danuta Roszkowska*